GORZANÓW > gm. Bystrzyca Kł. - Sędziwej szkoły szczęśliwe lata

Napisano dnia: 2025-09-28 21:46:11

(Inf. wł.). **Tych kilkanaście dni, które minęły od 13 września, już obróciło w sympatyczne wspomnienie wydarzenia, które zadziały się w Gorzanowie. Przypomnijmy, że wówczas równocześnie świętowano 80-lecie utworzenia jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej oraz otwarcia jednej z pierwszych na ziemi kłodzkiej polskich szkół. Fetowano także 25-lecie działalności Towarzystwa Miłośników Gorzanowa, będącego w gronie najaktywniejszych stowarzyszeń na Dolnym Śląsku i w kraju.**

Wydarzenie związane z 80-leciem istnienia szkoły przeszło do historii

Dla prezesa TMG **Roberta Dumy** każdy z jubileuszy okazywał się najważniejszym, bowiem tak faktycznie to ta organizacja pozarządowa stała za ich podkreśleniem. Zwróciliśmy na to uwagę, pisząc wcześniej o rocznicach gorzanowskich OSP oraz TMG. Podobnie było w przypadku świętowania ośmiu dekad Szkoły Podstawowej, która od początku swojego powstania z miejsca stała się ważnym ośrodkiem oświatowym, kulturalnym, sportowym, w ogóle społecznym.

- *Z wpisu widocznego w kronice szkoły dowiadujemy się, że ta placówka ruszyła 30 września 1945 roku, choć jeszcze znajdowała się w tym budynku szkoła niemiecka. Pierwszą jej dyrektorką została Henryka Zbroja, która wykazała się wielką determinacją, aby zabrzmiał pierwszy dzwonek na lekcje. W ławkach wtedy zasiadło około dwadzieścioro uczniów* - przybliża powojenną historię p. Robert: - *Z każdym kolejnym tygodniem środowisko szkolne rozrastało się, bowiem nowi osadnicy decydowali się posłać dzieci na zajęcia, stopniowo powiększało się grono nauczycielskie.*

O niecodziennej rocznicy informował okazały napis umieszczony na odnowionej elewacji

Przez kolejne dziesięciolecia funkcjonowania szkoła była mocnym fundamentem oświaty w tej części ziemi kłodzkiej, m.in. z takiej racji, że Gorzanów zaliczał się do większych miejscowości. Jej rosnącą pozycję potwierdzały osiągnięte wyniki w nauce, ale i w działalności na rzecz środowiska. Niestety, postępujący niż demograficzny od lat 90. poprzedniego stulecia, który także tutaj dotarł, stworzył zagrożenie dla dalszego istnienia placówki.

- *Jako TMG doszliśmy do wniosku, że mając za sobą tak bogaty bagaż historyczny, nasza gorzanowska szkoła nie może stać się wspomnieniem. Przejęliśmy jej prowadzenie w roku 2008 i trwamy w tym do dziś* - przywołuje fakty rozmówca DKL24.PL: - *Wtedy ówczesny kierownik szkoły Jan Kozioł i Roman Gaik - wychowanek miejscowego domu dziecka - zorganizowali obchody 65-lecia istnienia polskiej placówki oświatowej w Gorzanowie, które stały się też motywacją do gromadzenia wszystkiego, co było i jest związane z jej przeszłością.*

Dzięki napisanym projektom szkoła rozbudowała m.in. obiekty sportowe

Stowarzyszenie mocno zakasało rękawy, jeśli chodzi o czynienie w podległej sobie jednostce daleko idących zmian na lepsze. Postawiło np. na pozyskiwanie pieniędzy z różnych programów nie tylko oświatowych, pisząc projekty. Między innymi w ten sposób otrzymało milion złotych z Ministerstwa Edukacji Narodowej, jako 100 proc. dofinansowania, którą to kwotę zaangażowało w totalną zmianę wizerunku zajmowanego wiekowego budynku i jego otoczenia. Mozolna praca w części już nie jest widoczna, bo cała infrastruktura podziemna, którą wymieniono, znikła z przestrzeni. Ale świadkami dokonanych zmian są wyremontowany i ocieplony obiekt szkoły czy wybudowane boisko sportowe, z którego dobrodziejstwa korzystają dzieci, młodzież i dorośli także spoza wsi.

W odnowionych klasach toczą się i lekcje, i zajęcia dodatkowe - tu akurat ceramiczne

Przez dziesięciolecia z nauczaniem w tym budynku była związana ta poniemiecka tablica

Zapytany przez nas o to, czy minione lata można uznać dla gorzanowskiej szkoły, w której też jest miejsce dla przedszkolaków, za szczęśliwe, bez wahania odpowiada, że tak. - *Nie byłbym sobą, gdybym nie podkreślił ogromną w tym zasługę kadry nauczycielskiej, rodziców, mieszkańców i wielu dobrych wujków, na których wsparcie zawsze możemy liczyć* - akcentuje R. Duma.

(bwb)